

# SŁOWO

Wilno, Wtorek 19-go sierpnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicą 6 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr 80259.  
Cena pojedynczego N ru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228; otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 20 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 30 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

## Biuro Reklamowe

Mickiewicza 4, telefon 228 (lokal g. Słowa)

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism bez wyjątku.

Pośredniczy w dziale ogłoszeń w wydawnictwach wszelkiego rodzaju.

Warunki najbardziej dogodnie.

### Na Bałkanach.

Moskiewski Komintern gotuje na jesieni nową niespodziankę Europie w postaci rewolucji na Bałkanach. Misternie opracowany na zjeździe III Międzynarodówki „plan operacyjny” działań komunistycznych w państwach bałkańskich wykonywany jest przez setki wyszkolonych agentów sowieckich. Prowadzą oni intensywnie propagandę komunistyczną w szeregach wojsk bałgarskich, jugosłowiańskich, greckich i rumańskich, wśród robotników fabrycznych, kolejowych, młodzieży i wogóle we wszystkich tych sferach gdzie możliwość zaszczerpienia doktryny komunistycznej ma widoki powodzenia.

Poza tem dla przeprowadzenia swych zamierzeń starają się Sowiety wyzyskać dążności separatystyczne mniejszości narodowościowych w państwach półwyspu. Nawieźli więc ścisły kontakt z „apostosem” pacyfizmu Radiczem, Aleksandrowem wodzem rewolucyjnej partii macedońskiej i nawet zabiegają u silnie o względy zwykłych bandytów albańskich.

Terenem, gdzie wybuchną pierwsze plimienie rewolucji według „planu operacyjnego” Kominternu jest Bułgaria. Tam też prowadzi się najintensywniejszą propagandę. Sytuacja wewnętrzna w państwie stwarza pomyślne warunki dla zrealizowania planu.

Chłopi bułgarscy po zamordowaniu Stambuljkiego i Obowa są pod wpływem komunistów, którzy już kilkakrotnie użyli ich do zbrojnych wystąpień, skierowanych przeciwko inteligencji i zwolennikom rządu Cankowa. Zaspakowanie band chłopskich w broń i amunicję wzięli Sowiety na siebie.

Potwierdza te wykrycie tajemniczych zapasów broni na bułgarskim brzegu morza Czarnego w pobliżu przylądka Burgoa, oraz zatrzymanie na wodach bułgarskich żaglowca z ładunkiem broni i amunicji pochodzącej rosyjskiej.

Rząd bułgarski stwierdził, że broń przemycana jest do Bułgarii przez emigrację bolszewickich, których główna kwatery lokuje się w Tyraspolu. Również stwierdzono że bandy chłopskie, które w północnej i wschodniej części państwa dokonywały napadów na miasteczka i wymordowały przedstawicieli rządu Cankowa kierowane były przez agentów Kominternu.

Wobec tak przekonywujących dowodów niebezpieczeństwa komunistycznego rząd Cankowa zarządził prowizoryczną mobilizację i zaalarmował rozpaczliwymi depeszami Londyn i Paryż prosząc o pozwolenie zwiększenia, drogą nowych poborów rekruta, armji bułgarskiej.

Ale nie tylko Bułgaria jest zagrożona możliwością zamachu komunistycznego. Komintern moskiewski etożo również troskliwą opieką

i inne państwa bałkańskie prowadząc wszędzie wyteżoną agitację wywrotową.

W Grecji zosrodkownie się ona w rękach dyplomatozycznej misji sowieckiej w Atenach. Zbrodnica jej działalność w szeregach armji greckiej przybrała ostatnio tak olbrzymie rozmiary, że grecki minister wojay zmuszony był oficjalnie zażądać aby misja zaniechała knowań.

Możliwość wybuchu rewolucji, a przynajmniej poważnych zaburzeń komunistycznych na Bałkanach wobec tych intensywnych przygotowań przybiera z dalem każdym coraz bardziej realne kształty.

K. S.

### Nędza na Litwie.

Wileńska „Di Cajt” donosi z Kowieńszczyzny: Nędza na Litwie wzrasta ogromnie. Ogólny zastój w handlu, bezrobocie i brak pieniędzy, masowe bankructwa są zjawiskami codziennymi. Rząd litewski wypuścił litów ogółem 60 milionów co w przerahowaniu na dolary daje 6 milionów.

Roczny budżet państwa wynosi 200 milionów litów. W ten sposób wypuszczone pieniądze muszą przejść przez kasę państwa 3 razy. Jest to jedna z głównych przyczyn braku pieniędzy na rynku. Łącznie z tem wzmożł się obrót wekslowy. Wprowadzenie litu pociągnęło za sobą zbiednienie chłopów, zarobki ich z produkcji rolnej nie wystarczają na pokrycie podatków i wobec tego chłopie absolutnie nie kupują. Ściąganie podatków idzie niezmiernie opornie. Nie płacą ich tak chłopie jak i żydzi którzy— według wyrażenia „Di Cajt”—nie są „głupcami” aby płacić, kiedy wszystko zmierza do ogólnego bankructwa.

Doniesienie „Di Cajt” jak widzimy jaskrawo przeczy wiadomościom o „trwałej” sytuacji gospodarczej na Litwie, które udzielił poseł litewski w Rydze Balodis prasie; o czem internowaliśmy onegdaj.

### Czy zaspakoi głód?

BERLIN, 18. VIII. (PAT.) Przedstawiciel amerykańskiego magnata naftowego Saint Clair przybył do Moskwy, aby pertraktować z rządem sowieckim w sprawie pożyczki. Rząd sowiecki pragnie otrzymać kredyt do wysokości jednego miliona dolarów, celem zakupu środków żywności dla ludności niewiedzonej nieurodzajem. Jako zabezpieczenie pożyczki rząd sowiecki proponuje tereny naftowe w Baku.

### Sprawa Needry.

RYGA, 18. VIII. (tel. wł.—s). Senat zdecydował uchylić protest ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie przekazania sprawy Andrzeja Needry sądowi cywilnemu. Jak wiadomo poprzednio sprawa ta miała być rozpatrywana przez sąd wojskowy. W związku z tem „Latwijos Sargs” poruszył sprawę zaprosze-

nia na stanowisko ministra spraw wojskowych pułk. Birkensztejna, który swego czasu w racji przekazania sprawy Needry sądowi okręgowemu podał się do dymisji.

Pogłoski o zwolnieniu referendum, kursując w kołach parlamentarnych dla ustalenia stosunku ludności do sprawy Needry nie potwierdzają się. Panuje tutaj przekonanie że sprawa Needry w ciągu najbliższych tygodni ukaże się na wokandzie sądu.

### Powstanie w Afganistanie.

RYGA, 18. VIII. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą, że w Afganistanie wybuchło poważne powstanie. Ruch powstańczy skierowany jest przeciwko emirowi.

Komunikacja z Kablem została przerwana. W powstaniu bierze udział część wojsk rządowych. Z dalszych wiadomości jakie nadeszły do Moskwy wynika, że powstanie ma na celu zlikwidować obecny filozoficki kurs polityki rządu emira.

Prasa sowiecka twierdzi, że powstanie zostało zorganizowane przez agentów rządu angielskiego.

### Manewry litewskie.

RYGA, 18. VIII. (tel. wł.—s). Z Kowna donoszą: w dniu 12 b. m. rozpoczęły się pod Kownem wielkie manewry armji litewskiej. Kieruje nimi pułkownik sztabu generalnego Boleski. W manewrach biorą udział wszystkie rodzaje broni. Plan manewrów ułożyli litwiescy oficerowie z wyższych kursów wojskowych przy sztabie generalnym.

Manewrom przyglądali się: prezydent republiki litewskiej, generał, oraz przedstawiciele rządu.

### „Czerwona Łotwa”.

RYGA, 18. VIII. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą: władze sowieckie nazwały jeden z rządowych parostatków na Woldze „Czerwona Łotwa”.

Z tego powodu prasa ryska podkreśla charakterystyczną metodę propagandy przez Sowiety, oraz zaznacza z oburzeniem, że z jednej strony przedstawiciele Sowietów zapewniają władze łotewskie o swoich zamiarach utrzymania przyjacielskich stosunków, z drugiej zaś prowadzą prowokacyjną propagandę w stosunku do Łotwy.

### Matteotti.

Znalezienie zwłok.

RZYM, 18. VIII. (PAT). Agencja Stefaniego donosi: „Znaleziono przed dwoma dniami pomiędzy Serrofano a Kastel Nuovo di Corte zwłoki były pochwytowane, a głowa była zupełnie pozbawiona włosów. Byli deputowani de Nelli i Nastroczi rozpoznali po złotym zębie miedzynym, że są to zwłoki Matteottiego.

Szczegóły znalezienia.

RZYM, 18. VIII. (PAT). Wiadomość o odnalezieniu zwłok Matteottiego wywołała we wszystkich sferach silne wrażenie i przyjęta została zadowoleniem. Wielkie wrażenie wywołał przyjazd kardynała Briosetti, który przybył na miejsce wykrycia zwłok, celem sprawdzenia pierwszych informacji poda-

nych przez prasę. Z sąsiedniego klasztoru przybyli księża i odprawili modlitwy za zmarłych. Fotografja zmarłego przezejępiona na drzewie sąsiadującym z miejscem odnalezienia zwłok, otoczona została wieńcami kwiatów przez miejscowe wieśniaczki. Szczególnie dramatyczną była chwila przybycia wdowy po zamordowanym. Dzień i miejsce pogrzebu nie zostały jeszcze ustalone.

RZYM, 18. VIII. (PAT). Szczątki Matteottiego przewiezione zostały do kościoła cmentarza w Riano.

### Coolidge o rozbrojeniu.

WASZYNGTON, 18. VIII. (PAT). Prezydent Coolidge oświadczył w mowie wygłoszonej z okazji przyjęcia kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych, że narody nie poznają jeszcze pełnego znaczenia waszyngtońskiej konwencji rozbrojenia. Co dotyczy stosunku Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów, podkreślił prezydent, że chociaż nie podpisał paktu Ligi, ponieważ nie chcieliśmy zrezygnować ze swej niezależności, współpracowaliśmy jednak z Ligą w wielu dziedzinach, między innymi w sprawie ograniczenia handlu środkami narkotycznymi i w zakresie zdrowotności publicznej.

### Reprezje w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA, 18. VIII. (PAT). Władze litewskie wydalily z Kłajpedy trzech pastorów ewangelickich, sprzeciwiających się rozporządzeniom komisarsza kościelnego Gailusa. Akt ten, jak również obśadzenie przez wojska litewskie okolicy Szyluty, dowodzi, że Litwini kontynuują swoją politykę wobec Kłajpedy, wywołując coraz większe wzburzenie wśród ludności.

### Rady Herriot'a.

LONDYN, 18. VIII. (PAT). Herriot w rozmowie z przedstawicielem Daily Express oświadczył, że o ileby Rosjanie ujawnili tyle rozsądku, że zgodziliby się na płacenie dawnych długów rosyjskich, to w ten sposób umożliwiliby zawarcie traktatu francusko-rosyjskiego. Mówiąc o sprawie rozbrojenia premier francuski zaznaczył, że w związku z tem rząd francuski na pierwszy plan musi wysunąć sprawę bezpieczeństwa i odpowiedzialnych gwarancji.

### Owoce konferencji.

OSSENBURG, 18. VIII. (PAT). Wojskowy komendant przycołka mostowego ogłosił dzisiaj rano, że obszar Ossenburga oraz miejscowość Aktenweiler zostaną opróżnione w ciągu dnia dzisiejszego.

FRANKFURT, 18. VIII. (Pat). Francuskie władze okupacyjne w Moguncji wstrzymały dochodzenia przeciwko wszystkim osobom, które w swoim czasie za czynne zwalczanie ruchu separatystycznego zostały uwięzione. Wszystkie te osoby obecnie wypuszczone z więzienia.

### Za granicą.

Świeckie prawa gabinetu Herriota.

Jak wiadomo, rząd Herriota bezduszność i płytkość swego programu politycznego, ustępliwość wobec Anglii i obojętność na honor narodowy — stara się zatuzsować przez tromtadraske wysuwanie kwestji religijnych na plan pierwszy. Gabinet Herriota stara się odnowić antykościelne namiętności, które tak ożywiły Francuzów XIX wieku i początku XX w., a które ustały i uspokoiły się wobec grozy i powagi wielkiej wojny.

Przeciwko „prawom świeckim” gabinetu Herriota wypowiada się stanowczo Alzacja i Lotaryngja. Posłowie tych dzielnic należą do opozycji. Ostatnio gazety francuskie donoszą nam o proteście alzackich ewangelików, którzy w opozycji przeciw zamierzeniom p. Herriota, łączą się z katolikami.

Przez wprowadzenie praw świeckich—czytamy w proteście ewangelików Alzacji i Lotaryngji—państwo chce u nas także wyeliminować religję ze szkół i zrezygnować z moralnej pomocy religij przy wychowaniu dzieci. Zapowiedziane nam są prawa, które ciążyły nad Francją od lat 1882 i 1905. My protestanci religijni służymy państwu wiernie i nikt nie ma prawa zarzucać, że ludzie wierzący są gorszymi obywatelami, niż ateisci. Mamy więc prawo domagać się od państwa, aby nasze organizacje kościelne nie były poddane poniżającym regulaminom.

Oświadczyliśmy uroczystie, że nie zrzekniemy się praw, które przysługiwały nam do 1870 r. i od tej daty do dni dzisiejszych. Jeżeli państwo narzuci nam walkę, to jednakowoż podejmiemy z uczuciem, że bronimy „najszlachetniejszej i świętej sprawy”.

### Rozwiązanie Reichstagu.

WIEDEN, 18. VIII. (Pat). Morgen donosi z Berlina, że ponieważ ratyfikacja traktatu londyńskiego wymaga 2/3 większości głosów Reichstagu, niemożliwe do osiągnięcia bez stroniactwa wszechniemców, przeto koła rządowe są zdecydowane dokonać w najkrótszym czasie rozwiązania Reichstagu i przystąpić do coapisania nowych wyborów.

Stanowisko koalicji rządowej

BERLIN, 18. VIII. (PAT). Dzisiejsze narady rządu z przywódcami frakcji parlamentarnych, należących do koalicji rządowej, doprowadziły do aprobaty układu londyńskiego. Przedstawiciele socjaldemokratów wyrazili również swą zgodę z pewnymi zastrzeżeniami. Oświadczyli oni przytem, że rząd Rzeszy w kwestji militarnej ewakuacji Zagłębia Ruhry nie mógł inaczey postępować, oraz wyrazili nadzieję, że rząd będzie nalegał obecnie na szybkie uchwalenie w parlamencie ustaw związanych z planem Dawesa, jeżeli zaś nie znajdzie w parlamencie potrzebnej większości, to odwoła się do narodu.

Przywódcy socjalno-demokratyczni odnieśli z dzisiejszej konferencji wrażenie, że rząd Rzeszy skłania się do takiego załatwienia sprawy.

Spróbujcie nowej wymienitój herbaty r. 103

Fels Tea Co Warszawa

### „Siedem i pół hektara“.

Dopiero huk siekier na Zakrecie i gruchot wywalanych tam sosen stuletnich obudziły naszą Radę Miejską. Co się dzieje? Co jest? Delegacja w osobach pp. B. Umiańskiego i L. Łukowskiego „udała się w sobotę ubiegłą do generala Rydz-Smigłego „z prośbą o wyjaśnienie“. Tak przynajmniej określili charakter tej spóźnionej akcji magistrackiej — magistracki do gazet komunikat.

P. generał Rydz-Smigły pośpieszył, z cechującą go w każdej okazji uprzejmością, udzielił pp. delegatom następujące wyjaśnienie:

— Obszar folwarku Zakret wynosi 220 hektarów. Na cele budownictwa wojskowego zajęto tylko 7 i pół hektara. Cóż to znaczy!

Prawda? To przecie drobiazgi? Tak, niewątpliwie byłoby to wcale nieznaczne — stosunkowo — wyłączenie jeżeliby rzecz szła o założenie w Zakrecie na 7 i pół hektara, dajmy na to, leśniczówki, lub warzywnych ogrodów. Niestety jednak, skład amunicji (i to trwały, gdyż na służbę wojskowości przez szereg lat) nie jest bynajmniej „ogrodkiem kwiatowoci. Wylatującej w powietrze 7 i pół hektarowy skład amunicji może obrócić w pył, nie to folwark 220 hektarowy leżący całą dzielnicą miasta. Siedem i pół hektara prochu, pikseliny, bawelny szrnelniczej, dynamitu i jak się tam wszystkie tegoczesne materiały amunicyjne bazywają, to przecie nie przelewki! Te uczynienie sosnowego parku spacerowego na całym obszarze Zakretu miejscem... doprawdy niezbyt powabnym dla niefrasobliwej przechadzki. Nie mówić już o tem, że zazwyczaj wojskowe składy amunicji muszą być przecie niedostępne dla publiczności w dość szerokim promieniu.

Następnie. Owych 7 i pół hektara składu amunicji ma się rozciągać przecie pasem, przecinającym Zakret — jak przynajmniej wnieść wolno z kierunku w którym idzie rabanie drzew. Wywalone drzewa leżą teraz przecie u głównej drogi, wiodącej z miasta przez środek Zakretu do folwarku, a miejscowi strażnicy zwożonych kamieni i piasku mówią wyraźnie że cięcie drzew ma sięgnąć do Wilji przez całą drugą Zakretu połowę.

Prawda: cóż znaczy 7 i pół hektara! Lecząc „wyzdzielając“ tych 7 i pół hektara z ogólnego obszaru 220 hektarów, w tym lub owym kierunku, w tym lub ewym sposobie można przecie uczynić... resztę, tj. 213 i pół hektara niezdatnymi do żadnego użytku.

Wyjaśnienie gen. Rydz-Smigłego mogło wystarczyć delegatom Rady Miejskiej — nas ono bynajmniej nie uspakaja.

Gen. Rydz-Smigły zapewnił, że będzie się wycinał starodrzew „tylko w koniecznym wypadku“ i że po za obszarem 7 i pół hektara nie będzie wycięte ani jedno drzewo. Rozumie się, że po za obszarem wyłączonego władze wojskowe chyba już dewastować Zakretu nie będą. Ale — ileż to już

napsuto drzew przy wycinaniu pni walających się po za wyłączonej teren! A powtóre: jest chyba „koniecznością“ wyciąć w pień wszystkie drzewa na terenie gdzie stają się składy amunicji nie oglądając się na to, starodrzew to czy młodziak. „Tylko konieczny wypadek“ gen. Rydz-Smigłego rozciąga się w tym wypadku — na całym terenie zabrany pod budowę składów amunicji.

Lecz nie koniec na tem. Jest jeszcze jeden wzgląd bardzo poważny, nieporuszony o ile wiemy przez Radę Miejską.

Jeżeli — jak się to obecnie wprowadza w życie — opasać Wilno składami amunicji, zahamuje

się przez to rozwój miasta. Rozbudowa miasta instynktywnie i żywiołowo cofać się będzie przed tym niebezpiecznym pierścieniem. Jeżeli zaś, pomimo wszystko, rozpręży się Wilno tak, że obejmie nowymi dzielnicami budowane obecnie składy amunicji, to one, zwałazczy się w obrębie miejskich zabudowań, znowu znajdą się... wśród miasta, zagrażając bezpieczeństwu nowych dzielnic.

Siedmiohektarowy skład amunicji na Zakrecie jest właśnie tym „drobnym“ punktem, z którego otwiera się fatalna perspektywa na przyszłość Wilna, otynkowanego karabinowami i armatniami nabojami. J.

### Konferencja londyńska.

Odjazd delegatów po zakończeniu obrad konferencji.

PARYŻ, 18 VIII. (PAT.) Herriet i delegacja francuska opuszczają Londyn o godz. 10 rano. We wtorek odbędzie się posiedzenie Rady ministrów. Obie Izby zwołane zostaną na posiedzenie we czwartek dn. 21 b. m.

LONDYN, 18 VIII. (PAT.) Większość głównych delegatów opuszcza Londyn już w dniu dzisiejszym.

LONDYN, 18 VIII. (PAT.) Premier Mac Donald wczoraj wieczorem odjechał do Szkocji.

Herriet o rozstrzygnięciu problemów powojennych.

PARYŻ, 18 VIII. (PAT.) Z Londynu donoszą, że Herriet w swej mowie wygłoszonej na ostatnim posiedzeniu konferencji, między innymi zaznaczył, że nie wszystkie problemy powojenne zostały jeszcze w chwili obecnej rozwiązane, ale niedalekie jest już chwila, w której szeroko zastosowanie będzie mogły znaleźć zasada arbitrażu, dla zastąpienia stosowanych dotychczas metod powojennych.

Narady w sprawie pożyczki dla Niemiec.

LONDYN, 18 VIII. (PAT.) „Financial Times“ donosi, że między komisarzami amerykańskimi, a dyrekcją Banku Rzeszy odbyła się ważna narada w rezultacie której obiecano udzielić Niemcom pożyczki przekraczającej nawet sumę 800 milionów marek złotych, gdy tylko zostanie podpisany ostateczny protokół konferencji.

Przegrana bitwa czy sukces?

BERLIN, 18. VIII. (PAT.) Delegacja niemiecka przybyła tu z Londynu dzisiaj rano. Poseg wiozący delegację, miał się zatrzymać na dworcu Friedrichshofen, jednakże zatrzymano go dopiero na stacji następnej celem, jak twierdzi Acht Uhr Abendblatt, uniknięcia demonstracji. Delegacja niemiecka nie oczekiwała wprawdzie radośnego powitania, lecz też nie spodziewała się — pisze „Vossische Zeitung“ — przygotowanego przez prasę pravicową

wprost wrogiego nastroju, jak gdyby powróciła z Londynu po przegranej bitwie, a nie z sukcesem, jaki przywoziła do Berlina.

Po przybyciu do Berlina kanclerz Marx oraz ministrowie Stresemann i Luther udali się do prezydenta Rzeszy Eberta, któremu złożyli sprawozdanie o wynikach konferencji londyńskiej. Popołudniu odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, a następnie konferencje z przywódcami stronnictw. Najpierw odbyła się narada z przywódcami stronnictw koalicyjnych, następnie socjalno-demokratycznych, a wreszcie nacjonalistycznych. Przedmiotem tych konferencji była sprawa zwołania parlamentu na czwartek, lub piątek b. tygodnia.

### Dzwonnik.

Obecny, 8 Nr Dzwonnika poświęcony jest specjalnie sprawie pożarnictwa. Zarówno zorganizowany na całym obszarze polski tydzień strażacki, jak zjazd strażacki w Warszawie podsunął myśl redakcji, aby cały numer zająć tem właśnie zagadnieniem. Bezpieczeństwo od ognia stanowiło zawsze klasyczny przykład zainteresowania się samorządów.

Poza wiadomościami użytecznymi dla rolników, ostatni Nr Dzwonnika zawiera jak zwykle obszernie sprawozdania z życia samorządowego i działalności naszoj administracji (zjazd starostów ziemi wileńskiej). Niestety, musieliśmy też kilka szpalt poświęcić rzeczom tak smutnym, jak pogrzeb ofiar bezczelności Sowieców w Stołpcach.

Korzystamy raz jeszcze ze sposobności, aby na tej drodze wyrazić nieskończoną wdzięczność ks. biskupowi Władysławowi Bandurkiemu, który pozwala ozdabiać nasze skromne wydawnictwo słizną legendą, szlachetnym piórem opisaną.

Redakcja Dzwonnika.

### Nad Bałtykiem.

I.  
Gdynia, w sierpniu.

Z przyjemnością stwierdzam na wstępie, że w porównaniu z rokiem ubiegłym, zarówno fort jak miasteczko Gdynia znacznie ruszyło naprzód. Podczas kiedy w roku ubiegłym grobla portowa była czworobokiem kamieni na który narzucane były deski w celu umożliwienia dojścia robotnikom i gościom — dziś już ładuje się stamtąd drzewo i — pasażerów nawet, barak zaś emigracyjny i budowa ogromnego dworca kolejowego świadczy dodatnio o daleko idących zamiarach naszych co do Gdyni.

Narazie jednak Gdynia dzisiejsza jest, ni to miastem, ni to wsią. W rozczulającej zgodzie spacerują po błotach kozy obok eleganczyków warszawianek, żyto i jęczmień równie koło ogródków i kawiarni, kartofle obok Karhatzu. Istna stajenka Betlejemka przyszłej potęgi morskiej Polski. Złotodajne pola dla inicjatywy i przedsiębiorczości ludzkiej.

Ciechy zapadły senny Hel również zaczyna nabierać cech miej-

skich. Narazie oczywiście cechą najwybitniejszą jest drożyzna. Gdańsk, Sopoty są niestety znacznie tańsze. Ponieważ jednak sezon się kończy sądzę, że czytelnicy Słowa uwolnią mię od obowiązku podawania cen mleka, flaków, noclegów, masła, jaj i t. d.

Powiem tylko krótko, że tydzień pobytu na Helu kosztuje (ale nie w samym Helu, gdzie jest drożej) około sto złotych oprócz drogi. Pogoda jest cudowna, o pokoje wobec kończącego się sezonu dość łatwo. Radzę jechać.

W Gdyni publiczność składa się z dwóch połów: nudzącej się i tej która czuje się doskonale. Dla tej ostatniej jest cały szereg baraków i namiotów.

Są tu więc obozy Bratnich Pomocy, przysposobienia wojskowego, karcerackie, szkolne, krajoznawcze i t. d.

Obozem przysposobienia wojskowego Akademickich Związków Sportowych w którym było również sporo szermistrzów widać kierował znany Wilnu sportowiec major Bobrowski. Te całą akcją zmierzającą do wytworzenia wśród młodzieży narodu tak wybitnie lądowego przywiązania do morza, powitać należy z najwyższym uznaniem.

Nieszczę.

## RADIO APARATY

dla użytku powszechnego

części składowe, głośniki (loudspeaker), lampy katodowe normalne i „MICRO“ wyrobu firm:

Morconi Wireless Telegraph Co w Londynie  
Société Française Radioélectrique w Paryżu  
oraz kompletne stacje nadawczo-odbiorcze zbudowane we własnych fabrykach

POLECA

**Polskie Towarzystwo Radiotechniczne**  
**P. T. R. Spółka Akcyjna**  
Warszawa, Wilcza 22. Tel. 38-80, 38-83

Adres telegraficzny: Warszawa, Poiradio,

Poważnym firmom elektrotechnicznym, o dobrej organizacji handlowo-technicznej ODDAMY ZASTĘPSTWO.

## Konserwatorium Muzyczne w Wilnie, pl. Orzeszkowej 9.

Klasy przedmiotów specjalnych i obowiązkowych teoretycz.

(Fortepjan, Skrzypce, Wiolonczela, Śpiew solowy, Kontrabas, Flet, Obój, Klarinet, Fagot, Waltornia, Trąbka, Puzon, Zasady muzyki, Harmonja, Kontrapunkt, Solfeggio, Historia muzyki, Śpiew chóralny, Klasa kameralna, Klasa orkiestrowa).

Zapisz uczniów i uczenie dawnych i nowowstępujących codziennie od godz. 4—6 po poł. do dnia 28 sierpnia.

Początek zajęć dnia 1 września.

## „Polska Składnica Galanteryjna“

wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św. Jańska Nr. 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich

Najtańsze Polskie Źródło Kupna Niel i Pończoch

specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.

Otrzymało wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

### Ryskie wspomnienia.

V.

Wtorek 5 października.

Jest tu bardzo dobry zwyczaj, że delegacja nasza w całym jej składzie z rzeczoznawcami i wszystkimi pracownikami spotyka się trzy razy dziennie przy wspólnym stole. Jest więc możność wzajemnego porozumiewania się co do różnych kwestyj żywo nas obchodzących poza oficjalnymi spotkaniami na sesjach.

Dziś rano przy śniadaniu mówiliśmy z Grabskim o naszej sprawie kresowej. Oczywiście, odniosłem wrażenie, że sprawa jest już w delegacji przesądzoną na naszą niekorzyść. Grabski odwiadczył nam (Krzyżanowskiemu i mnie), że postawienie sprawy białoruskiej takie, któreby nas zadowoliło, jest niemożliwe. Delegacja nie wystąpi o przyłączenie Białejrusi w jej granicach z 1772 r. do Polski chociażby dlatego, że nie chce narazić się na zarzut imperializmu; natomiast nie podnieśli ona również przed bolszewikami sprawy rzetelnego samostanowienia o sobie Białejrusi, gdyż — zdaniem Grabskiego — nam nie danoby zrobić plebiscytu pod naszą kontrolą, natomiast trzeba byłoby powołać do tej roboty superarbitra, którym niewątpliwie musiałaby być nieżyjąca dla nas Anglia, w tych warunkach plebiscyt z punktu widzenia interesów polskich jest bezcelowy.

Usłowałmsy przekonać go, że co innego jest plebiscyt, a co innego wspólne ogłoszenie przez Polskę i Rosję niepodległej Białejrusi i zwołanie następnie białoruskiej konstytuancy; w tych warunkach trzeba brać pod uwagę psychologiczny moment, który niewątpliwie wyładowałby inaczej, gdybyśmy Białorusi postawili wobec dokonanego faktu uznania niepodległości tego kraju. Wszystkie to jednakże nie trafia do przekonania Grabskiemu, którego program zresztą w sprawie kresów białoruskich oddawna jest wszystkim dobrze znany, jako podziałowa koncepcja. Gorzej, że stanowisko to podzielają inni członkowie delegacji polskiej, którzy w odpowiedzi na zarzuty nasze w tym względzie odpowiadają: „Nie możemy przecie dla tego postulatować rokowania pokojowych“... Charakterystycznym jest wogóle, że ten ostatni argument jest w delegacji naszej zbyt częste powtarzany i to prawie za każdym razem, skoro tylko porusza się sprawa zabezpieczenia mienia, a nawet życia i wolności tych Polaków, którzy mają pozostać przy Rosji.

Wobec takiego stanu rzeczy i zważywszy, że prezes Dąbski w dalszym ciągu nie wzywa nas na posiedzenia plenum delegacji, ziożyłem delegacji dzisiaj moją opinię w sprawie białoruskiej w piśmie. Poza tem dziś na posiedzeniu polskiej komisji ekonomicznej zgłosiłem moją poprawkę do artykułów domniemanego traktatu preliminar-

nego, dotyczących się zwrotu Polakom mienia. Artykuły, opracowane przez tę komisję przed moim przyjazdem, mówią tylko o restytucji ruchomego mienia polskiego, ewentualnie o odszkodowaniu za to mienie. Oczywiście, takie zapomnienie o polskim majątku nieruchomym na kresach naszych, gdzie tyknie na samej Białejrusi bolszewicy zsojalizowali około 3 milionów hektarów polskiej ziemi — nie może nie wydać się arcydziwnym. Poza tem chodzi o rzecz zasadniczą. Ci panowie z komisji ekonomicznej uważają, że musi nam wystarczyć w zupełności klauzula, zamieszczona przez komisję w projekcie traktatu, o tak zw. „największym uprzywilejowaniu“ obywateli polskich w sprawach restytucji i odszkodowania; w ten sposób mienie polskie na kresach wschodnich, stanowiące pięcioletni dorobek polskiej pracy cywilizacyjnej na tych ziemiach, okupiony krwią i ofiarami największych poświęceń kresowych Polaków w przeciągu 14 wieku niewoli, ma być traktowany narówni z fabryką lub domem jakiegos Francuza lub Anglika, otworzoną przed kilka lub kilkunastu laty w celach czysto spekulacyjno-handlowych!

Nie mogłem powstrzymać się od podkreślenia na posiedzeniu komisji tak niewłaściwego traktowania sprawy narodowej. Oczywiście, odpowiedź zawsze ta sama, że Polska nie może rozbić rokowań pokojowych z racji interesów „obszarników“... Niestety, zawsze to samo

niezrozumienie sprawy polskiej narodowej na Kresach. Tym panom, ponieważ nie widzieli nigdy w życiu nikię innego, pochodzącego z Kresów, poza „obszarnikami“ i inteligencją polską, wydaje się, że owe 400.000 - 500.000 ludności polskiej na Białejrusi, to wszystko tylko „obszarnicy“. Zresztą, jest wysuwany jeszcze jeden argument: zdaniem naszej delegacji, niepodobna stawiać bolszewikom takich warunków pokojowych, które sprzeciwiają się ich wewnętrzznemu bolszewickiemu ustrojowi społecznemu; podobne warunki godzą w... „suwerenne prawa“ Państwa Sowieckiego (!!!).

Ma się rozumieć wobec takich rozumowań poprawka moja, żądająca zobowiązania bolszewików do zwrotu Polakom ich własności nieruchomości, przynajmniej tej, która leży w historycznych granicach naszych z r. 1772, została odrzucona przez panów z komisji ekonomicznej.

Pestawiliśmy, nie dać za wygraną i jutro złożyć plenum delegacji moją piśmienną deklarację w tej sprawie.

Dzień dzisiejszy zakończyły wspólne z bolszewickimi delegatami obrady komisji ekonomicznej. Bolszewicy, ma się rozumieć, oponują przeciwko niektórym punktom ekonomicznym żądani polskiej, ale robią to więcej formalnie, niż merytorycznie.

Najciekawszym epizodem dnia

dzisiejszego było zjawienie się Dąbskiego na obiad z dużym opóźnieniem. Gdy wszedł do sali zaraz podszedł do Grabskiego i szepnął mu coś do ucha, Grabski zerwał się i mocno, z radością uścisnął rękę Dąbskiemu, poczem zaraz wyszedł. Zwróciło to moją uwagę. Tak samo generał Kulicki zdziwił się mocno. Wieczorem podczas kolacji zakomunikowano nam z sekretariatu delegacji polskiej, że p. Dąbski dzisiaj o godz. 3-ej po południu podpisał wspólnie z Joffem oświadczenie, że ponieważ „oble strocy w kwestjach zasadniczych doszły do porozumienia co do wszystkich warunków pokoju, przeto traktat preliminarjów pokojowych i umowę o zawieszeniu broni strony zobowiązują się podpisać 8 października“.

A więc sprawa pokoju jest już przesądzoną!

Ciekawam jest, że w gronie pozostałych członków polskiej delegacji dokument, wydany przez Dąbskiego Joffemu, wywołał konsternację... Okazuje się, że miałem rację, pisząc wczoraj, że właściwe układy odbywają się poza salą „czarnogłowców“. Ale w takim razie, poco i dla kogo potrzebna jest cała delegacja polska składająca się z 10 członków i całej plejady rzeczoznawców?..

D. C. N.

Mirosław Obieciński.

# KRONIKA

WTOREK  
19 Dnia  
Ludwika  
Jutro  
Bernarda op.

Wschód słońca 4 g. 35 m.  
Zachód " " g. 18 m. 51

## WILEŃSKA.

nym dla przeprowadzenia robót budowlanych.

Co się tyczy oświaty pozaszkolnej, to Wydział powiatowy nie mógł angażować instruktora z powodu warunków natury lokalnej.

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału powiatowego zwrócono się do inspektora szkolnego o jaknajrychlejsze podanie kandydata na wyższe stanowisko.

Sprawdzone przez Wydział powiatowy księgozbiory do bibliotekzek wędrownych przekazane zostały do dyspozycji Macierzy Szkolnej w Głębokiem, oraz inspektorowi szkolnemu.

Zaznaczyć należy, że przekazanie wzmiankowanego księgozbioru Macierzy Szkolnej przyczyniło się do znacznego zwiększenia frekwencji czytelników, ilość których dochodziła do 40—50 osób tygodniowo.

— (1) Trzawaj na Antokol. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej sekcji technicznej Magistratu p. Piegutowski oświadczył, że został nabyty jeden motor, za pomocą którego będzie puszczony w tych dniach jeden wagonik. Jak się okazuje z oświadczenia p. Piegutowskiego, kupno motorów jest rzeczą nader trudną, bo propozycja do nabycia motorów łącznie z samochodami, ce dla miasta nie jest pożądaną.

— (1) Choroby zakaźne w Wilnie. W tygodniu ubiegłym zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszny 7, pociąg 8, błonicę 2, odrę 2, czerwonkę 1 i różę 1 osoba.

— (1) Zjazd fabrykantów przetworów drzewnych. W dniu 14 sierpnia odbył się w Wilnie zjazd fabrykantów przetworów drzewnych Ziemi Wileńskiej w sprawie wprowadzenia lepszych metod produkcji. Zjazd się odbył w obecności 30 fabrykantów.

Uchwalono otworzyć sekcję fabrykantów przemysłu przetworów drzewnych przy stowarzyszeniu przemysłu i handlu w Wilnie, wybudować własną fabrykę dla rafinacji terpentyny i urządzeń eksportu na zasadach kooperacyjnych aby omijać pośredników.

— Obchód 5 letniej rocznicy Macierzy Wschodnich. Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki urządził w dniu 19 sierpnia r. b. o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Domu Ludowego Nowa Aleja 2, obchód 5 letniej rocznicy Macierzy Ziemi Wschodnich.

Na program złoży się: 1) Historia Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich, 2) orkiestra mandolinistów, 3) „Noc listopadowa” scenka odegrana przez Sekcję Dramatyczną, 4) Deklamacja.

Wstęp wolny.  
— Z życia artystycznego. P. Ludomir Slendziński, niepospolicie utalentowany artysta-malarz, dokona którego zaczyna już grupować się jakby cała „szkoła” poszukiwaczy specjalnego piękna malarskiego, zabiera ręką, z pracowni swojej na Snipskach, obrazy tu w Wilnie malowane, na zbiorowej wystawie prac swoich do Warszawy.

Są to niepospolicie interesujące dwa duże, w całej postaci portrety marsz. Piłsudskiego i generała Rydza Smigłego, oraz pepiersowy portret p. generałowej, przesłany, za srebrnym tłem, stosowanym obecnie z takim wirtuozyzmem przez p. Slendzińskiego.

W pracowni swojej przy ulicy Wilkomińskiej ma cały szereg nader niepospolitej wartości projektów pomnika Mickiewicza, p. Hermanowicz, dobrze znany Wilnu artysta-rzeźbiarz. P. Hermanowicz hoduje wysokiemu modernizmowi w sztuce.

Wrócił świeżo do Wilna po rocznym bez mała pobycie w Paryżu, p. Michał Rouba tak ceniony w kręgach artystów i miłośników sztuki artysta-malarz. Jako owoc pilnych studiów nad Sekwaną, przywiózł z sobą p. Rouba bogaty zbiór szkiców i prac różnorodnych, z którymi, jak słyszeliśmy, zamierza niebawem zapoznać publiczność wileńską.

Podczas swego pobytu w Paryżu brał p. Rouba nader czynny udział w tamtejszej zbiorowej wystawie dzieł polskich artystów, a między innymi wykonał dyplom honorowy dla wielkiej naszej rodaczki, pani Curie-Skłodowskiej, o czym z wielkim uznaniem donosiła swojego czasu prasa warszawska.

— Egzamin w liceum S. S. Witytek. Egzaminy jesienne, do klas wstępnych, I, II, III w liceum S. S. Witytek odbędą się 26, 27 i 28 b. m.

— St. Cybulski. „Poezja łacińska w pieśni”. Lwów—Warszawa, Książnica Atlas. 1924.

Są to melodie do utworów poezji łaciń-

skiej. Starożytni Grecy i Rzymianie nie czytali, jak wiadomo, wierszy swoich lecz je śpiewali. Melodie te się przechowały. Są też bardzo stare hymny kościelne. Istnieją wreszcie kompozycje nowożytne do wierszy np. Horacego. Najpiękniejszą może z nich jest kompozycja Francaisa Philidora (Danicana) na chóry, solę, i orkiestrę do „Carmen saeculare”. W zbiorze, o którym uwa, mamy urywki z wszystkich tych utworów, począwszy od melodji kościelnych a kończąc na muzyce współczesnej.

— J. Kość. „Zasady ortografji polskiej” według zasad Polskiej Akademji Umiejętności. Z dodanym obszernym słownikiem ortograficznym. Lwów—Warszawa. Książnica Atlas. Wydanie trzecie. 1924.

— „Iskry”. Tygodnik dla młodzieży. Zeszyt podwójny 31—32. Kolorowa reprodukcja obrazu Grottigera (epizod z powstania 1863), przypomnienie pióra Sieroszewskiego o rocznicy sierpniowej wymarszu pierwszej kadrowki na wojnę. Prof. Zieliński prowadzi czytelnika do starożytnej pracowni ceramicznej, A. Pawłowska do doliny Trzystu Faraonów (gdzie odkryto grób Tut-Ankh-Amona), inny autor prowadził go aż... na Jowisza lub do starożytnej Rożanny Sapiehow. Obfita, wyborna treść.

— „Wiadomości Literackie” z 17 b. m. prawie całkowicie poświęcone wielkiemu pisarzowi Conradowi Korzeniowskiemu. Żeromski doszukuje się w jego angielskich utworach polskości; Lechoń i Sienicki piszą na cześć wielkiego zmarłego poezje; jedyny, faktyczny u nas „conradzista” krewna wielkiego pisarza i tłumacza, p. A. Zagórska opowiada bardzo oświekłe rzeczy o opinji Jozepha Conrada o polskiej literaturze współczesnej etc. etc. Jeden wielki entuzjasta Pabla Picasso W. Husarski zdaje sprawę o książce o nim innego entuzjasty, Jana Cocteau.

— „Przewodnik Katolicki”. Pismo ilustrowane dla rodzin katolickich. Poznań. W zeszycie z dnia 17 b. m. zawiera między innymi, obszernie sprawozdanie z kongresu eucharystycznego odbytego świeżo w Amsterdamie.

— „Ilustracja”. Tygodnik warszawski. Zeszyt 5. Zawse ożywiona, niezadowolona nawet ostatniego słowa mody, ogłasza konkurs na... najpiękniejsze dziecko polskie. Chodzi oczywiście nie o „okazy” żywe lecz tylko o fotografie. Pierwsza nagroda: książeczka oszczędnościowa na 500 złotych dla „laureata”, luksusowa bombonierka dla matki, cattery butelki szampauna dla szczęśliwego ojca!

— „Nowości Ilustrowane”. Krakowskie (z 16 b. m.) nie dotrzymują kroku bezpośrednio swoim współzawodnikom: krakowskiemu „Światowidowi” i warszawskiej „Ilustracji”. Dodać trzeba, że ruszyła się też zwawo naprzd w kierunku Ilustrowania aktualności i sądziw „Tygodnik” i wyborne redagowany „Świat”. Aktualność na całej linii. Konkurencja też!

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski. Arcywesoła lekka komedia „Musisz się pan ożenić” z gościnnym występem Jana Janusza, ukazuje się jeszcze tylko kilka razy. W próbach pod reżyserką kierunkiem Jana Janusza świetna komedia „Małżeństwo Fredeny”. Główną rolę kobiecą powierzono goszczącej w Wilnie p. Hannie Ordonównie, rolę Peyereta wykona znakomity gość p. Jan Janusz. Inne role wykonają pp. Mołska, Łodzińska, Frankówna, Jaworska, Balcerówna, Rzecki, Kijewski, Wywczel i Wołkiewicz. Premiera w końcu bieżącego tygodnia.

— Ostatnie dwa przedstawienia operetki wileńskiej. W pełni ogromnego powodzenia operetka nasza kończy działalność swoją. „Dolly” z uroczą Ordonówną i Horskim codziennie po brzości wypełnia widowie. Na te dwa ostatnie występy przystępują zniski.

— Występy St. Gruszczyńskiego. Wielki nasz artysta St. Gruszczyński jutro przyjeżdża do Wilna, aby rozpocząć próby z zapowiadanych z jego udziałem oper, reżyser naszej opery p. Stepińskiego, który gościnnie występował w operze lwowskiej i w Krakowie, gdzie zbierał zasłużone laury, jutro wraca do Wilna. Występy St. Gruszczyńskiego zakończą sezon operetkowy.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Samobójstwo. Dn. 17 b. m. w celu pozabawienia się życia z rewolweru należącego do Romana Durskiego (Legjonowa 31) odebrała sobie życie 23 letnia Stanisława Piwowarczuk. Przyczyna samobójstwa—zawód miłośny.

— Gtucie Dn. 17 b. m. w celu samobójstwa otrul się morfiną koto Ostrzej Bramy Stefan Andrzejewski (Bazylińska 4). Desperata odwołano do jego mieszkania. Przyczyna samobójstwa nieustalona.

— Napał Dn. 17 bm. Edward Mozejko wraz z 3 nieznaniemi osobnikami napadł na wiatarnie Antoniego Nowoczyńskiego (Półlocka 96) którym zadali kilka ran nożem poczem zbiegli. Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

— Kradzież. Lejzer Fajgiel (Mickiewicza 41) powiadomił policję, że furman jego pojechał na brzeg Wilni w celu napojenia konia lecz dotychczas nie powrócił. Istnieje przypuszczenie iż furman popełnił kradzież konia.

## Z CAŁEJ POLSKI.

— Zjazd straży ogniowych w Warszawie. W niedzielę 17 b. m. zakończone zostały obrady trzechdziesiątego II ogólnopolskiego Zjazdu Ochotniczych Straży Ogniowych. Również w tym dniu odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli związków strażackich wszystkich państw słowiańskich, biorących udział w zjeździe.

Na posiedzeniu tem uchwalono zapoczątkować zrzeszenie słowiańskich związków strażackich, przyczem władze zrzeszenia ukonstytuowały się w ten sposób: Na przewodniczącego stowarzyszenia powołano przedstawiciela Czechosłowacji p. Adolfa Seidla, na wice-przewodniczącego Związku Straży Pożarnej Rzeczypospolitej Polskiej, pana Chomicza.

— Kolarze wileńscy w Krakowie. Pisma donoszą: Wczoraj rano

przybyła do Krakowa wycieczka kolarzy wileńskich w liczbie 60-osób. Po zwiedzeniu zabytków Krakowa wycieczka wyjeżdża do Wileczki i Zakopanego.

— Walka cyganów z policją. Onegdaj wieczorem na Błoniach krakowskich przyszło do zaciętej walki między policją a bandą cygańską.

Mianowicie cyganie zaatakowali patrolującego na Błoniach konnego policjanta, który usiłował aresztować cygana. Policjant wycofał się chwilowo z pola walki. Banda cyganów, widząc nadjeżdżających policjantów, uzbroidła się w koły, siekiery i kamienie, a nawet w broń palną. W ten sposób uzbrojeni cyganie zaatakowali policję. Wywiązała się formalna walka, w czasie której jeden z policjantów został lekko raniony kamieniem. Wkrótce naszedł na pomoc zaatakowanym policjantom pluton konnej policji pod dowództwem nadkomisarza Fleka. Cyganie widząc szarżę policji na obóz, rzucili się do ucieczki. Część jednak uciekających zdolana przytrzymać i aresztować. Do tej chwili aresztowano 24 cyganów, w tem 8 kobiety.

— Fedak w Warszawie. Stefan Fedak, sprawca zamachu na Naczelnika Państwa marszałka Piłsudskiego i wojewodę Grabowskiego, po odsiedzeniu kary, zredukowanej przez amnestję, wypuszczony został na wolność. Przy udzielaniu amnestji władze polskie poczyniły pewne zastrzeżenie. Fedak bawi obecnie w Warszawie i za zgodą władz polskich ma wyjechać do Berlina, gdzie zostanie do czasu wyznaczonego przez władze.

## ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Zakup złota zagranicą. Bank Polski nabył zagranicą złota za 2 zgrą miliony złotych. Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego de emitowanych banknotów wyniósł według bilansu na dzień 10 sierpnia 80,48%.

— Wpływy podatkowe w roku bieżącym. Wpływy podatkowe za 7 miesięcy roku bieżącego wyniosły 585 milionów złotych, gdy w r. 1922 wpływy z podatków do 1 sierpnia wyniosły 220 milionów, w r. ub. — 141 mil. zł. — Szczególnie zwiększyły się wpływy z podatków bezpośre-

— (1) Wymiar podatków gruntowego. Jak wiadomo, Wileńszczyzna posiada bardzo nierówne pod względem wydajności gruntu.

Przy wymiarze podatku gruntowego uwzględniany jest jedynie podział na: 1) gruntu uprawne i łąki, 2) lasy i pastwiska i 3) nieużytki.

W ten sposób od właścicieli lichej gruntów piaszczystych (ale uprawnych) opłaca się taki sam podatek jak od właścicieli dobrych gruntów gliniastych lub zaległych łąk.

Dokonywanie podziału gruntów na kategorie w poszczególnych gospodarstwach wymaga wielkiego nakładu pracy. Sporządzenie np. katastru w różnych państwach Europy Zachodniej wymagało czasu od 20 do 50 lat.

Narazie pożądanem byłoby przynajmniej sporządzenie mapy, uwzględniającej gatunek gleby w różnych gminach.

Posiadane dotychczas mapy uwzględniają tylko warunki geologiczne powstania naszych gleb.

Pożądanem byłoby rozpoczęcie studiów, mających na względzie bardzo szczegółowe zbadanie tej sprawy.

Studja te mogą być prowadzone jedynie przy czynnym współdziałaniu rolników, wśród których nie brak niestety fachowców.

Przedewszystkiem jednak musiałaby sprawa tę włączyć do serca nasze sfery naukowe.

Otóż gdy w Wilnie zbadane zostały wszystkie cechy stylowe naszych murów, a miłośnicy zdążyli zapoznać z historią niemal każdego gmachu, to prowincja nasza poza Wilnem jest naogół mniej znana i badana, niż wnętrza odległych krajów azjatyckich i afrykańskich.



**Szczury i myszy**  
tępi  
znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie w Wiedniu.

**Pasta A. ZALEWSKIEGO**  
w Rawie Mazowieckiej

UWAGA: Nieszkodliwa dla zwierząt domowych i ptactwa. Zamówienia wysyła się pocztą za zaliczeniem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Choroby przewodów moczowych, żółciowych i wątroby, dyspepsja, artretyzm, reumatyzm  
leczy radykalnie woda oryginalna

**Vichy-Etat**

Celestins, Hopital, Grande-Grille  
oraz tabletki (comprimés),  
pastylki i sole VICHY-ETAT  
Żądać we wszystkich aptekach  
i składach aptecznych

TEATR POLSKI (Lutnia)  
D z i s  
występ J. Janusza

**Musisz się pan ożenić**  
komedia Maucezy-Eon'a  
Początek o godz. 8-jej

TEATR LETNI  
D Z I S  
Występ H. Ordonówny primadonny teatru „Qui pro quo”

„Dolly” operetka Hirscha  
Początek o godz. 8-jej wiecz.

potłukli się tak, że odnieść ich musiano do szpitali.

Przebieg ważniejszych konkurencji był następujący:

Rekord 400 m. z pojedynczego startu. Z polskich jeźdźców najlepszy czas osiąga lko (25.8 sek.), bijąc rekord polski. Z gości zagranicznych. Faucheux (Francja) kryje dystans w 25.2 sek.

Wyścig za motorami 5 km.: 1) Lange w 4 m. 59.8 sek., 2) Gędziowski, 3) Turowski. Zwycięzca w świetnej formie.

Demi fond 2 km.: 1) Podgórski 3 m. 39.2 sek., 2) Grygorowicz, 3) Kwieciński.

Seratsch międzynarodowy 2. okrążenia.

Finał III: 1) Coppins, 2) Szymczyk.

Finał II: 1) Zuchetti, 2) Lange, 3) Finał I: 1) Faucheux, 2) De Martini.

Mecz za motorami 10 km. między Langem a Zuchetti wygrywa Lange, bijąc wiocha o 1 i 3/4 okrążenia.

Mecz 2 okr. między Faucheux, Dempseyem i De Martini, wygrywa ostatni.

Wyścig premijowy 10 okrążeń: 1) Janociński, 2) Podgórski, 3) Grochowski.

Wyścig amerykański parami 20 km. Zwycięża włoska para De Martini—Zuchetti, drugie miejsce Australijczycy Dempsey—Coppins, trzecie—para Lange—Szymczyk.

Australijczycy mają „pecha”. Dempsey tuż się, później wraca i wyczerpany jeszcze upadkiem zmienia Coppins, któremu pęka gumy. Naprawa maszyn Coppins'a trwa długo i Dempsey zmuszony jest bieg sam kończyć. Zwycięzca na finiszu pięknym zrywem, lecz wyczerpany upadkiem i zbyt intensywną jazdą—po ukończeniu biegu pada z roweru zemdlony.

Czas przebiegu 31 m. 44 sek.

— Przegrana „Sparty”. Wczoraj odbyły się w Królewskiej Hucie zawody piłki nożnej pomiędzy miejscowymi „Amatorami” a „Spartą” z Pragi, które stały się elou sezonu, a w wyniku przyniosły zdecydowaną klęskę pierwszoklasowej drużyny czeskiej, gdyż zakończyły się zwycięstwem „Amatorów” w stosunku 4:2. (Do przerwy 2:1). Sędziował redaktor Orwica, 4 tys. osób publiczność powitała zwycięstwo naszej drużyny entuzjastycznymi oklaskami.

## Sport.

### Wyścigi cyklistów.

Niedzielne zawody kolarskie, rozegrane przy licznej zgromadzonej publiczności oraz pięknej pogodzie nie obeszły się bez wypadków. Na finale wyścigu demi fond Kwieciński upadł tłukąc się dotkliwie; w biegu zaś parami na zakręcie cała trójka, jadąca w zawrotnym tempie (Dempsey, Stankiewicz, lko) zakłóciła się w straszliwym upadku. Jedyne tylko Dempsey po kilku minutach siadł na rower, pozostali

### TELEGRAMY.

Otwarcie wystawy polskiej w Konstantynopolu.

BERLIN. 18.VIII (Pat). Tutejsza prasa donosi z Konstantynopola, że otwarcie w tym tygodniu w Konstantynopolu polska wystawa przemysłowa uważana jest przez całą prasę turecką, oraz prasę innych państw bałkańskich za wielki sukces polskiego przemysłu. Prasa turecka donosi o zawartych już transakcjach, które jednak będą mogły być przeprowadzone dopiero po zawarciu polsko-tureckiego układu w sprawie obrotu kredytowego i płatniczego.

Areszty optantów lotewskich w Rosji.

RYGA. 18. VIII (tel. wł. — s). Dzienniki ryskie donoszą, że władze sowieckie zarządziły aresztowanie wszystkich optantów Łotyszy, którzy we właściwym czasie nie opuścili granic Rosji.

„Worowski” do Egiptu.

NEAPOL. 18.VIII (Pat). Przybyły tu pierwszy krążownik sowiecki „Worowski” opuścił Neapol, udając się do Egiptu, następnie na morze Czerwone i drogą okrężną z powrotem do Rosji. Oficerowie krążownika oświadczyli, że Sowiety przystępują do gruntownego zreorganizowania i odbudowy floty bałtyckiej i czarnomorskiej, uznając za wielki błąd całkowite niemal zniszczenie floty carskiej.

Cyklon we Włoszech.

RZYM. 17. VIII (Pat). Nocy onegdajszej olbrzymi cyklon nawiedził północne i środkowe Włochy. Cyklon przybił z Ameryki Północnej, zawiadając po drodze południową Francją. W pobliżu jeziora Varese zalane zostały całe wsie. Również okolice Turynu zostały objęte powodzią.

Zwołanie konferencji rozbrojeniowej.

WASZYNGTON. 18.VIII. (Pat). Jak donosi „United Press”, rząd

amerykański planuje zwołanie nowej konferencji rozbrojeniowej do Waszyngtonu na Boże Narodzenie, kiedy już ukończenie planu Dawesa postąpi znacznie naprzód.

Krwawe rozruchy w Indjach.

PARYŻ. 18.VIII. (Pat). Matin donosi, że według depesz, jakie nadeszły do Londynu z Rangoon krwawe rozruchy wybuchły w tej miejscowości w Indjach i w Burmie. Podczas walk w Mondeley i Kwabarda kilkaset osób zostało ciężiej lub lżej ranionych.

Konferencja państw sukcesyjnych.

WIENIEN. 18.VIII. (Pa\*). W połowie września ma się odbyć w Wiedniu konferencja państw sukcesyjnych.

Ludendorff na widowni.

WEIMAR. 18. VIII (Pat). Zjazd partii narodowych socjalistów zamknięty został po 3-dniowych rozprawach. Na placu przed teatrem narodowym odbyła się defilada 10 tysięcy hitlerowców. Przy tej sposobności wygłosił przemówienie dr. Günter, który ostro zaatakował rząd niemiecki. Następnie przemawiał gen. Ludendorff, który domagał się uwolnienia aresztowanych hitlerowców oraz samego Hitlera.

Walki z Arabami w Transjordanji.

LONDYN. 18.VIII (Pat). W Transjordanji przyszło do poważnych walk między szczepami arabów, a angielskimi kolumnami aut pancernych. W czasie walki zabito i rannio 600 arabów. Po stronie angielskiej został zabity jeden i ranny jeden żołnierz.

Kongres międzynarodowy katolickiej Ligi Narodów.

LUGANO. 18.VIII (Pat). Na 3-ciem plenarnem posiedzeniu kongresu międzynarodowej katolickiej Ligi Narodów przemawiał między innymi monsignor Diaz z Trewiru. Tematem jego przemówienia była prasa katolicka. Mówca domagał się „jaknajwiększego rozpowszech-

nienia prasy katolickiej, wyrażając zaś przeciwnie. długotrwałe związki dadzą zdrowsze i silniejsze państwo, prawo zawierze małżeństwa długoterminowe. Towarzysze, w małżeństwie burżuazyjnym ma być przyszyty do żony, a żona do męża. W ustroju komunistycznym należy tego dzikiego zwyczaju zaprzeciżyć. Weźmy pewne małżeństwo. I oto wspólnota żąda, aby żona pracowała w Samarze, a mąż w Tazkencie. „Przyszłość” należy porzucić. Albo na wypadek choroby... Zachorował mąż, albo żona — do szpitala. A drugi powinien dalej pracować dla wspólnoty.

Ofenzywa w Marokko.

MADRYT. 18.VIII (Pat). Dyrektoriat hiszpański komunikuje, że dziś rozpoczyna się generalna ofenzywa w Marokko, która będzie energicznie prowadzona.

### Ze świata.

— Miłość według III-ciej Międzynarodówki. W jednym z numerów „Dni” berlińskich ukazał się feljton znanej pisarki rosyjskiej Kuskowej, należącej do eserów, a opisującej wspomnienia z Rosji z okresu 1920—21 r. Opisuje ona jeden z odczytów, wygłoszonych przez Kollatajową w „Znakiach”, t. j. w oddziale pracy wśród kobiet. Komunistka Kollatajowa, mówiąc na temat miłości, małżeństwa i t. d., w te słowa przemawiała:

— Towarzysze, obłudna burżuazja często mówi o jakiejś tam wiecznej albo bardzo długotrwałej miłości. Opowiadają np., że John Stuart Mill przez 20 lat kochał się w pewnej kobiecie, a potem się z nią ożenił. Te burżuazyjne bajdy...

— A przecież i Marks dwadzieścia lat kochał swą żonę — wciął ktoś głosem płaczącym i urażonym. Kollatajowa rozgniewała się:

— Towarzysze, nie wolno przerywać... Czego chcecie, towarzysze? — To ja wołałam... Przecież Marks przez całe życie kochał swą żonę?

Sala zadrżała się od śmiechu. Incydent z Marksem nie został wyjaśniony.

Kollatajowa prawi dalej:

— Towarzysze, komunista i komunistka powinni żyć dla wspólnoty (kolektywu). Nie oni, nie jednostki, lecz kolektyw. Jeśli kolektyw stwierdzi, że krótkotrwałe związki dają zdrowsze i piękniejsze potomstwo, wówczas prawo uchwały

małżeństwo krótkoterminowe. Jeśli zaś przeciwnie. długotrwałe związki dadzą zdrowsze i silniejsze państwo, prawo zawierze małżeństwa długoterminowe. Towarzysze, w małżeństwie burżuazyjnym ma być przyszyty do żony, a żona do męża. W ustroju komunistycznym należy tego dzikiego zwyczaju zaprzeciżyć. Weźmy pewne małżeństwo. I oto wspólnota żąda, aby żona pracowała w Samarze, a mąż w Tazkencie. „Przyszłość” należy porzucić. Albo na wypadek choroby... Zachorował mąż, albo żona — do szpitala. A drugi powinien dalej pracować dla wspólnoty.

Tak przedstawiała Kollatajowa miłość według... trzeciej Międzynarodówki (l).

Gdy Kuskowa wystąpiła ze sprostowaniem wywodów Kollatajowej, ta ostatnia odpowiedziała jej zarzutem, że w sprawach miłości i małżeństwa stoi na stanowisku II-ciej Międzynarodówki (l).

— Miłość według II-ciej czy III-ciej Międzynarodówki? — dla zachowania równości hamietowskiemu „być albo nie być”, ale dla ludzi XX wieku smutny obław umysłowej i moralnej dekadencji pionierów socjalizmu i komunizmu.

— Najdłuższy tunel na świecie. Największym tunelem na świecie będzie niedługo tunel Rove, tuż koło Marsylii, nad którym obecnie żywo pracują tysiące robotników. Będzie on służył do przepuszczenia części kanału, który wkrótce połączy port marsylijski z Rodanem w miejscu, gdzie się znajduje miasto Arles. Tak kanał projektował już przed 100 laty inżynier Becquey, generalny dyrektor dróg i mostów we Francji, ale dopiero teraz przystąpiono do jego urzeczywistnienia.

Tunel Rove, obliczony jest na 7120 m. długości, a 22 m. szerokości. Środkiem będzie biegło koryto szerokie na 18 m., pozwalające na żeglugę w dwóch kierunkach. Wysokość tunelu od szczytu sklepienia do dna koryta wynosi 15 m. Ilość ziemi, którą trzeba usunąć, obliczona jest na przeszło 2,500,000 metrów sześciennych Budowę tunelu prowadzi słynny przedsiębiorca Leon Chanaud, specjalista od takich robót. Jego dziełem jest kolej podziemna w Paryżu, z podwójnym podkopem pod Sekwaną, tunel kolejowy również w Paryżu między stacjami Austerlitz i Quai d'Orsay, oraz tunel kolejowy w Looschberg w szwajcarskich Alpach.

Podczas robót napotkano na źródło gorące 30 stopni, obok na źródło zimne, jak lód, a nieco dalej na źródło mineralne. — Wszystkie dają od 500 do 2000 metrów wody na godzinę. Nad usunięciem jej pracuje 20 pomp elektrycznych. Tunel Ro-

ve przynosi zaszczyt i sławę inżynierom francuskim.

— Sensacja na wystawie w Wembley. Onegdaj wielki słon Dodo, bardzo dobrodusznego zwierzę, które łagodnie znosiło zawsze żarty publiczności, nagle wpadło w gniew, wyłamało ogromne kraty klatki i zaczęło biec przed siebie, tratując ludzi. Na drodze swej ujrzał nagle wściekły potwór-leżący, pomyślał o strachu dziecka. Zatrzymał się wziął jej trąbę, polubił i następnie zaraz zagościł, dał się ująć prężącej się ręką i zaprowadził do klatki gdzie z wielką melancholią przygląda się dalej tłumom już z respektem patrzącej na publicznosci.

— Nieszczęście sukien. Policja chicagowska użala się — jak donosi „Dziennik chicagowski” — za oryginalne, którego specjalnością jest wypalanie nieznanym kwasem dziur na sukniach przechodzących obok niego kobiet. Jest to męcząca, który korzystając z zagadania się pań na ulicy, strzela do nich z tyłu z rewolweru własnego pomysłu, trafiającego jakimś kwasem, palącym odrazu materję. Kwasiem nie parzy ciała, tak że „trafione” idą spokojnie dalej, aż któregoś pochodnie zwrócą uwagę, że przed surmi elegancją nie godzi się stanować z tyłem dziurawym. Oryginał ten grasuje przeważnie w północnej stronie miasta.

### WILENSKA GIEŁDA.

18 sierpnia 1924 r.  
Gotówka:  
Londyn 23.45  
L. Z. W. Banku Ziemska 23 —  
8 proc. Państw. Poż. Ziota 0.67  
Czeki:  
Bony złote 0.80

### WARSZAWSKA GIEŁDA.

urzędowa 18 sierpnia b. r.  
Gotówka:  
Dolary 5.21—5.16  
Korony czeskie 15.55—15.40  
Czeki:  
Belgia 26.63—28.87  
Holandia 203.95—201.95  
Londyn 23.61—23.39  
New York jak got.  
Paryż 29.40—29.10  
Praga 15.35—15.13  
Szwajcaria 98.59—97.61  
Wiedeń 7.35—7.28  
Włochy 23.54—23.31  
Miljonówka 0.73  
Pożyczka złota 6.70  
Bony zł. 0.87—0.84  
Pożyczka dolarowa 2.85—2.82

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

SCHAMPOO Dr. LUSTRA powszechnie uznany idealnie konserwuje włosy i radykalnie usuwa łupież  
**SCHAMPOO**  
proszek do mycia głowy z przep. Dr. Lustra  
Do nabycia w aptekach, składach aptecz. i perfumerjach.  
Repr. D.H. Segal i LEBENDIGER, Warszawa, Leszno 48 tel. 153-24.

Na raty. Na raty.  
Skład różnych futer i wyrobów futrzanych  
**M. Złatkowicz**  
Wilno, Niemiecka Nr. 33.  
Filja w Warszawie: ul. Gęsia Nr. 15.  
Na nadchodzący sezon 1924/25 posiada na składzie:  
**PALTOTY i ŻAKIETY** Skórki futrzane. Karakuly. Karakulowe, fokowe, kracie, małpie, barankowe, Nutwety. Dachowe Szopowe i t. p.  
Przy składzie specjalna pracownia kuśnierska. Przyjmujemy się zamówienia. — CENY KONKURENCYJNE.

Najtańsze źródło zakupu!!  
OWSA siewnego  
OWSA karmowego  
OTRĄB  
SIANA  
SŁOMY CUKRU  
MAKI razowej  
MAKI pyłowej  
SŁONINY SZMALCU  
SUPERFOSFATU  
**w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiań**  
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Nawozy sztuczne  
o gwarantowanej zawartości procentowej:  
**SUPERFOSFAT 18-20 proc** zagraniczny  
**TOMASÓWKĘ 16/17%** Belgijską  
**SÓL POTASOWA 30%**  
**SIENNIKI** do zboża rządowe i rzutowe  
**SIENNIKI** do nawozów sztucznych  
**p o l e c a:**  
**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
WILNO, ZAWALNA 11a.

Zdrowisko Nałęczów Zakład leczniczy  
cały rok czynny. Naczelny Lekarz Dr. Med. A. Konosewicz, Zastępca Dr. Med. P. Otmarski. Ordynujący Lekarze: Dr. M. Gliński i Dr. W. Trojanowski. Całodzienne utrzymanie z pokojem, światłem elektrycznym, i opieką lekarską, bez bliźniaczej pościelowej, od 7 złotych wwyż, zależnie od wielkości pokoju.  
Blizsze informacje: listownie: poczta Nałęczów, z. Lubelska, Administr. Zakładu —

W r. 1919 podczas pobytu bolszewików w Wilnie w pałacu hr. Tyszkiewiczów w Wilnie (Nadbrzeźna 6) została przez nich zostawiona tam  
**inkrustowana szkatułka** zawierająca przybory i narzędzia lekarskie.  
Dopiero teraz przystąpiono do ożegdzin szkatułki i znaleziono w niej tabliczkę z imieniem i nazwiskiem:  
**Dr. Stanisław Klinowicz.**  
Uprasza się właściciela szkatułki o skomunikowanie się z zarządem dóbr hr. Jana Tyszkiewiczów (Wilno, Nadbrzeźna 6) celem jej odebrania.

Przetarg  
Dnia 4 września 1924 r. o godz. 10 w Kierownictwie Rejonu Intendencji Wilno (ul. Legionów 2) odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę 1.000.000 kg. owsa. Blizsze informacje można otrzymać w Kierownictwie Rejonu Intendencji Wilno, referat żywnościowy.  
Kierownictwo Rejonu Intendencji Wilno L. dz. 7804—Int. 2.

Przetarg.  
Dnia 10 września b. r. o godz. 10 odbędzie się w Kierownictwie Rejonu Intendencji Wilno (ul. Legionów 2) nieograniczony przetarg na dostawę arendacyjną na rok 1924—25 siano, stomy, sianokłaków, jarzyny świeżej, kapusty i cebuli świeżej dla Garnizonu Wilno, Nowo-Wilejka, Podbrzeźnie i Bereźwecz.  
Blizsze informacje można otrzymać w referacie żywnościowym Kierownictwa Rejonu Intendencji Wilno.  
Kierownictwo Rejonu Intend. Wilno. L. dz. 7836—Int. 2.

Dobrze znany w kołach fachow. laborant  
długoletni kierownik największych i wielostronnych fabryk Rosji, obywatel estoński pragnie zmienić posadę. Obeznanany teoretycznie i praktycznie w produkcji chemikalii, chemico-farmaceut. i chemico-technic. perfumacji i artykułów kosmetycznych owocowych.  
Oferty sub. „Laborant” uprasza się nadsyłać: Annocemburo „Ira”, Reval, Rathausplatz 13, Eesti.

Ogłoszenie.  
W dniu 19 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się w Starostwie powiatu Wileńskiego-Trockiego, Wilno, Ostrobramska 6 licytacja na wybrakowany inwentarz: bryczki, sennie, uprząż, stoły, krzesła, wagi st., oraz skonfiskowane przedmioty: książki do nabożeństwa, różańce i wyroby wódczane.  
Wilno, dnia 4. VIII. 1924 r.  
(—) **M. Łukaszewicz.**  
p. o. Starosty.

Kasa Chorych m. Wilna  
Na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1924 r. o godz. 10 rano w mieszkaniu Antoniego Mieczkowskiego przy ul. Bobrujskiej Nr. 18 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do tegoż oszacowawczych na sumę zł. 40 (czterdzieści) składających się z szafy, komody i zegaru ściennego, na pokrycie należności na rzecz Kasy Chorych.  
Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji o godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Oddziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (Dominikańska 15).  
P. o. dyrektora **Sokołowski.**

WYPRZEDAŻ **MEBLI**  
pokojów: jadalnych, syplanych, salonów i części pojedynczych.  
WILNO, Niemiecka 15. **S. Ancelewicz**

Świeży **CEMENT**  
wyborowej marki „ALCOZE” otrzymać i poleca  
**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
Wilno, Zawalna 11a

**Solea** zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artryzmie, przyniciach, chorobach skórnych, nerwowych  
Otwarty od 20 września  
Ceny utrzymania niższe  
Informacje wysyła zarząd Solea poczta Solea Zdrój.

Nawiąże **Młoda, energiczna, inteligentna, pracowita** znajomość z młodą, ładną, elegancką panią, lub młodą dziewczynką, która pragnie zawrzeć znajomość z mężczyzną na poważnym stanowisku i posiadać w celu degrywa roli Celzawarcie małżeństwa. Oferty do Biura Reklamowego, Mielkiewicza 4.  
**S**kradł kłosa wojsk karte demobil. i odpis metryki na im. Antoniego Sobolewskiego zam. folw. Szpitalna 7 m. 4 (ko Jampol z Wil. gminy Landwar. Uniew. się.

Dr. M. Mienicki powrócił  
choroby weneryczne, skórne (leczenie stuznem słońcem górskim) Przyjmuje od 4. 7. Wileńska 34.

6-cio pokojowe, komfortowe mieszkanie na pierwszorzędnej ulicy z elektrycznością i wanną do odstępiania zaraz Oferty składać w administracji na okazytele kwitu inseratowego.

Przyjmuje  
uczennice na mieszkanie troskliwa opieka, w razie potrzeby może być ucznioziemka i pianino od g. 9 12 i od 3-6 Teatralna 5—9

Zgub książkę wojskową i kartę demobiliz. wyd. przez P. K. U. na im. Hipolita Kuzmickiego, zam. wś. Zwirbil. Uniew. się.

Akuszerka  
w Warszawie udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mielkiewicza 46—6.

Rittler-Andrejewa  
Lekarz-dentysta Mielkiewicza 4 pow. cila ordynuje 10-11 3/4

Pod Wilnem w lesie poszukuje małżeństwo bezdzietne pokój umebłowany z utrzymaniem zaraz. Oferty „20” „Słowa”

Miłosierdzio czytelników naszych polecamy 83-letniego starszaka z wyśzszem wykształceniem, ex ziemianina z Wileńszczyzny, zrzuwanego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się zaangażować. Ofiarę dla starszaka pieniężne jako też ubranie, bliźnie i obuwie Admin. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.

Leeznica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej  
Wilno, Wileńska 28.  
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne 1 — 3; kobiece — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;  
w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy  
**GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY** Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne